

<http://biznes.onet.pl/waluty/komentarze/eur-usd-pod-presja-wloskich-wyborow-oraz-danych-makro-ze-strefy-euro/sn2vr>

## EUR/USD pod presją włoskich wyborów oraz danych makro ze Strefy Euro

Po poniedziałkowym rajdzie EUR/USD, na fali spekulacji o wygranej centrolewicy we Włoszech, nie było już we wtorek śladu. Wspólnej walucie nie pomogły także relatywnie gołębie wypowiedzi Bena Bernanke, a niedźwiedzi tydzień został przypieczętowany słabymi danymi ze Strefy Euro. Złoty był odporny na czynniki zewnętrzne i teraz czeka na śródową decyzję Rady Polityki Pieniężnej.

### **Niedźwiedzie znowu górą**

Pierwszy dzień tygodnia przebiegał pod dyktando rezultatów wyborów we Włoszech. Wzrost EUR/USD na sesji europejskiej z poziomu 1.3200 do 1.3300 był budowany na spekulacjach o zwycięstwie proreformatorskiej koalicji. Gdy po południu okazało się, że wygrana centrolewicy będzie na tyle niewielka i nie uda się stworzyć stabilnej koalicji natychmiast nastąpił spadek wspólnej waluty, który doprowadził po kilku godzinach kurs EUR/USD w okolice 1.3050. Zniżka wartości euro była potwierdzona przez przecenę giełd oraz znaczny skok rentowności na rynku długu krajów peryferyjnych (rentowności włoskich 10-latek wzrosły o 40 punktów bazowych na wtorkowym otwarciu). W następnym dniu rynek się nieco uspokoił. Pozytywne sygnały napłynęły z pierwotnego rynku długu Italii, gdzie stosunek popytu do podaży na przecenione 5-cio oraz 10-cio letnie papiery przekraczał 1,5. Trochę optymizmu wniosły również przemówienia Bena Bernanke przed Kongresem. Szef FEDu, nawiązując w pewnym stopniu do jastrzębiej wymowy zeszlotygodniowych "Minutes", powiedział że większość członków popiera ultra luźną politykę monetarną Rezerwy Federalnej. Szybko przełożyło się to na znaczne odreagowanie na amerykańskich giełdach, ale w bardzo ograniczonym stopniu pomogło eurodolarowi. W rezultacie w czwartek udało się osiągnąć poziom 1.3150, ale już podczas sesji za oceanem EUR/USD wrócił do spadków (głównie ze względu na brak porozumienia co do uniknięcia automatycznego cięcia wydatków budżetowych w USA - "sequester"). W piątek inwestorzy grający na najbardziej płynnej parze walutowej nie wytrzymali presji ze strony gorszych od oczekiwań danych makro (PMI we Włoszech na poziomie 45.8 vs oczekiwania 47.6 oraz rekordowo wysokie bezrobocie w Strefie Euro - 11.9%) i wznowili wyprzedaż EUR/USD doprowadzając kurs do testów psychologicznej granicy 1.3000.

Analiza techniczna: Przebiecie wsparcia na poziomie 1.3300 (23.6% zniesienia Fibonacciego, 50 sesyjnej średniej kroczącej oraz średnioterminowej linii trendu wzrostowego) spowodowało wygenerowanie silnych sygnałów sprzedaży, których to konsekwencją jest zachowanie się EUR/USD w tym tygodniu. Jeżeli przebijemy granicę 1.3000 wtedy prawdopodobne jest zejście w granice 1.2840-1.2870 gdzie mamy 50% zniesienia Fibonacciego, 200 sesyjną średnią krocząca oraz poziom zasięgu formacji "głowy z ramionami" na wykresie dziennym. Scenariusz alternatywny to zajmowanie długich pozycji powyżej poziomu 1.3300. Jednak powrót w te granice na razie jest mało prawdopodobny.

### **Złoty ponownie wyjątkowo stabilny.**

Polska złotówka zadziwia ostatnio brakiem zmienności. W tym tygodniu było podobnie. Przez większość czasu para EUR/PLN poruszała się w granicach 4.15-4.17. Wyjątek stanowiła tylko część poniedziałku, gdzie na fali lepszych od prognoz danych dotyczących produkcji przemysłowej (lekki wzrost w styczniu zamiast spodziewanego spadku) oraz plotek na temat pozytywnego

wyniku wyborów we Włoszech złotówka wzmocniła się na chwilę do okolic 4.1400. Również w momencie pisania podsumowania i otrzymanych z GUS danych o PKB za czwarty kwartał (lepszych od oczekiwań) polska waluta stara się wybić z dołem z konsolidacji i walczy ze wsparciem na poziomie 4.1500.

Warto też zauważyć, że EUR/PLN przestał właściwie reagować na zachowanie się EUR/USD. Zdecydowanie większą wagę przykładają teraz do krajowych danych makro (w kontekście polityki pieniężnej) oraz do zachowania się globalnych giełd.

Analiza techniczna: Miesięczne przebywanie EUR/PLN w kanale zmienności 4.15-4.19 powoduje, że jest to również scenariusz bazowy. Należy jednak pamiętać, że w rezultacie nastąpi wybicie w którąś ze stron, a im dłużej jesteśmy w konsolidacji tym silniejsze powinno być późniejsze wybicie. Gdyby udało się zamknąć dzień poniżej 4.1500 wtedy dałoby to sygnał do zejścia EUR/PLN nawet w kierunku 4.08-4.12. Z kolei przebicie 4.1900 w górę to znaczna prawdopodobieństwo dojścia do okolic 4.23-4.25.

### **Rzut oka na przyszły tydzień. Uwaga na EBC oraz RPP**

W nadchodzącym tygodniu nie ma zbyt wiele danych makro z Europy. Inwestorzy będą się więc skupiać na czwartkowej decyzji EBC w sprawie stóp procentowych oraz raportach gospodarczych z USA (usługowy ISM we wtorek oraz comiesięczne dane z rynku pracy w piątek). Jest mała szansa by Mario Draghi starał się w tym momencie wpływać na kurs EUR/USD, ale jego zaniepokojenie kondycją europejskiej gospodarki i sugerowanie obniżki stóp procentowych może wywołać presję na wspólną walutę i podtrzymać jej przecenę. Cały czas może też być aktualny temat wyniku włoskich wyborów. Gdyby udało się zawiązać koalicję niewątpliwie byłaby to pozytywna wiadomość i mogłaby dać trochę oddechu eurodolarowi.

Polski złoty będzie od poniedziałku starał się wycenić możliwą decyzję RPP. Biorąc pod uwagę z jednej strony lepsze dane makro (sprzedaż detaliczna, produkcja przemysłowa, PKB za 4 kwartał), ale również zauważając zmniejszającą się presję inflacyjną decyzja Rady pozostaje zagadką. Szersza analiza możliwości głosowania poszczególnych członków oraz prawdopodobieństwo wystąpienia danych scenariuszy zamieściłem w podsumowaniu miesięcznym do którego zapraszam.